

UCHWAŁA NR IX/163/15
SEJMIKU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

z dnia 25 maja 2015 r.

**w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego sytuacji w ochronie zdrowia
na Podkarpaciu.**

Na podstawie art. 18 pkt 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2013 poz. 596 z późn. zm.) oraz § 19 ust. 2 Statutu Województwa Podkarpackiego stanowiącego załącznik do Uchwały Nr X/103/99 Sejmiku Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie z dnia 29 września 1999 r. w sprawie uchwalenia Statutu Województwa Podkarpackiego (Dz. Urz. Woj. Podk. Nr 28 poz.1247 z późn. zm.);

Sejmik Województwa Podkarpackiego
uchwala, co następuje:

§ 1

Przyjmuje się stanowisko stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wraz ze stanowiskiem podlega przekazaniu Ministrowi Zdrowia, Sejmowej Komisji Zdrowia i Prezesowi Narodowego Funduszu Zdrowia.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Marszałkowi Województwa Podkarpackiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stanowisko Sejmiku Województwa Podkarpackiego
w sprawie sytuacji w ochronie zdrowia na Podkarpaciu

W związku z bardzo trudną sytuacją w ochronie zdrowia w Polsce i na Podkarpaciu składamy protest wobec działań Ministra Zdrowia, który jest odpowiedzialny za obecny stan polskiej ochrony zdrowia znajdującej się w pogłębiającej zapaści.

Działania Ministra Zdrowia oraz Narodowego Funduszu Zdrowia realizującego taktykę zmuszania podmiotów leczniczych do ciągłego zadłużania się oraz szukania oszczędności kosztem personelu medycznego, mają charakter systemowej dewastacji publicznej ochrony zdrowia, co znajduje odzwierciedlenie w niskich pensjach nieadekwatnych do społecznej roli i pozycji zawodów medycznych.

Protestujemy przeciw aneksowaniu kontraktów dla podmiotów leczniczych na kolejne lata bez uwzględnienia wzrostu kosztów ponoszonych przez świadczeniodawców. Sposób ten powoduje realne obniżenie wartości kontraktów i zdecydowanie pogarsza sytuację finansową podmiotów leczniczych. Polityka prowadzona przez Ministra Zdrowia zmusza Narodowy Fundusz Zdrowia do podejmowania działań, które szkodzą podmiotom leczniczym. W ten sposób, nie tylko uniemożliwia szpitalom wyjście naprzeciw potrzebom pacjentów, a dodatkowo ogranicza możliwości tworzenia nowych oddziałów zgodnie z potrzebami społeczności lokalnej. Przy rosnących kosztach sprzętu medycznego, leków, pracy i energii NFZ płaci w kolejnych latach relatywnie coraz niższe stawki za poszczególne procedury medyczne.

Protestujemy przeciw polityce godzącej w płynność finansową szpitali, która polega m.in. na płaceniu tylko za część świadczeń medycznych wykonanych ponad limity zawarte w kontraktach z NFZ oraz zmuszaniu do wielomiesięcznego oczekiwania na powyższe płatności. Wielką niewiadomą jest to, kiedy szpitale odzyskają pieniądze i w jakiej wysokości.

Protestujemy przeciw takiemu finansowaniu świadczeń medycznych, które nie pozwala na godne wynagradzanie personelu medycznego, w tym pielęgniarek i położnych.

Istnieje wiele przyczyn dramatycznej sytuacji, jaka funkcjonuje w polskim systemie ochrony zdrowia. Z pewnością wśród nich znajdują się wieloletnie zaniechania legislacyjne oraz brak realnych reform. Sytuacja w ochronie zdrowia wymaga natychmiastowych rozwiązań. Nie godzimy się na to, aby personel medyczny niezbędny do zapewnienia właściwego poziomu opieki i bezpieczeństwa pacjentów otrzymywał tak niskie wynagrodzenia za swoją odpowiedzialną pracę.

Samorząd województwa aktualnie nie ma możliwości finansowych do realizacji coraz większych potrzeb w zakresie zakupu aparatury i sprzętu medycznego, modernizacji infrastruktury oraz pokrycia ujemnego wyniku finansowego. Aby zobrazować skalę wydatków na powyższe cele w roku 2013 przeznaczono kwotę ok. 55 mln zł., w roku 2014 – ok. 48 mln zł. Inwestowanie w sprzęt, modernizacje budynków i pokrywanie strat, które nie wynikają z winy podmiotów leczniczych to ogromny wysiłek finansowy. W 2014 roku sumaryczna kwota strat podmiotów leczniczych, których organem tworzącym jest Samorząd Województwa Podkarpackiego sięgnęła 60,6 mln zł.

Widać wyraźnie, iż w obecnej sytuacji finansowej i organizacyjnej system opieki zdrowotnej znajduje się w głębokiej zapaści. Nie pomagają w pełni zrozumiałe protesty pielęgniarek i położnych. Co się stanie, gdy podmioty lecznicze zrealizują postulaty dotyczące wzrostu płac, przy założeniu, że wzrost ten dotyczyć będzie personelu medycznego (z pominięciem lekarzy) o kwotę 1500 zł. Podmioty lecznicze prowadzone przez samorząd województwa zatrudniają ponad 3500 pielęgniarek i położnych. Realizacja tego postulatu spowoduje wzrost kosztów płacowych o prawie 109 mln zł. Pozostały personel medyczny to około 3200 osób, co w przypadku realizacji tego postulatu dla wszystkich pracowników spowoduje wzrost kosztów o kolejne 82 mln zł.

Czy samorząd województwa jest w stanie udźwignąć kolejny wydatek ponad 190 mln zł? Jeśli zaś do kosztów podwyżki dołączy się kwotę straty do pokrycia za 2014 rok, kwota ta przekroczy 200 mln zł.

Podobna skala dotyczy jednostek prowadzonych przez podkarpackie samorządy powiatowe, gdzie zatrudnionych jest ponad 10 tysięcy pracowników medycznych. Podwyżka w tej skali kosztowałaby ponad 280 mln złotych rocznie.

Dziś średnie pensje w podkarpackiej ochronie zdrowia są bardzo niskie. W szpitalach dokonano podwyżek płac zarówno w 2014, jak i pierwszym kwartale roku 2015. Jednakże w podkarpackiej ochronie zdrowia nadal pracuje duża grupa personelu medycznego za ustawową kwotę najniższego wynagrodzenia. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że w tej grupie zawodowej jest wiele osób z wyższym wykształceniem.

Przedstawione fakty wyraźnie pokazują, że problem wynagrodzeń pracowników systemu ochrony zdrowia swą skalą wykracza daleko poza możliwości władz samorządowych i nie ma sposobu rozwiązania go bez udziału władz państwowych. W związku z tym Sejmik Województwa Podkarpackiego i reprezentacja pracowników podkarpackich jednostek systemu ochrony zdrowia zwracają się do rządu o nie uchylanie się przed zajęciem jasnego stanowiska w sprawie postulatów pracowniczych. Z racji monopolistycznej pozycji NFZ, ochrona zdrowia nie może być poddana wyłącznie regulacjom rynkowym i wymaga interwencji państwa.